

# U nas



Miesięcznik „Czerwieńsk - U nas” • nr 265 • sierpień 2014 • ISSN 1232-6518 • Bezpłatny



**Przysiadź  
nad zalewem**

# Zdarzyło się...

w lipcu

01.07. – w Starostwie Powiatowym w Zielonej Górze rozpoczęły się warsztaty będące elementem przygotowania **Strategii rozwoju powiatu zielonogórskiego na lata 2014 – 2022**. W warsztatach wzięły udział Burmistrz **Piotr Iwanus**.

02.07. – w Bródkach miało miejsce przekazanie placu budowy firmie „Matuszczak” z Międzyrzecza, która tym samym **rozpoczęła realizację inwestycji związanej z budową kanalizacji sanitarnej dla miejscowości: Bródki, Nietkowie, Będów i Sycowice**. Zakończenie pierwszego etapu inwestycji przewidziano na dzień 15 czerwca 2015 r. Głównym inwestorem jest spółka „POMAK”, która będzie odbierać ścieki od użytkowników nowo wybudowanej kanalizacji. Symbolicznego rozpoczęcia budowy dokonali: Przewodniczący Rady Miejskiej **Leszek Jędras**, Burmistrz **Piotr Iwanus** oraz Prezes komunalnej spółki „POMAK” **Tomasz Frąckowiak**.



03.07. – Burmistrz **Piotr Iwanus** spotkał się z Wójtem Dąbia i Burmistrzem Sulechowa. Podczas spotkania omówiono stan przygotowań do realizacji wspólnego przedsięwzięcia, jakim będzie projekt pod nazwą „Rozwój społeczno-gospodarczy gmin nadodrzańskich”.

06.07. – w Będowie **odbyły się obchody „Gminnego Święta Odry”**.

07.07. – w Sali Kolumnowej Urzędu Marszałkowskiego w Zielonej Górze odbyła się konferencja dotycząca konsultacji lubuskiego mandatu negocjacyjnego w ramach **Kontraktu Terytorialnego**. Podczas konferencji zaprezentowano założenia do **Kontraktu Lubuskiego**, inicjatywy Zarządu Województwa Lubuskiego, która jest odpowiedzią na potrzeby i plany rozwojowe potencjalnych beneficjentów **Regionalnego Programu Operacyjnego Lubuskie 2020**. W konferencji uczestniczył Burmistrz **Piotr Iwanus**.

07.07. – w Nowej Soli odbyło się spotkanie poświęcone realizacji projektu „**Odra dla turystów 2020**”. W spotkaniu uczestniczył Burmistrz **Piotr Iwanus**.

08.07. – w czerwieńskim ratuszu odbyło się spotkanie robocze komitetu przygotowującego „**Święto plonów 2014 i XV Turniej Gmin Partnerskich**”. Tegoroczne uroczystości dożynkowe odbędą się w Czerwieńsku 23 sierpnia i będą oficjalnym świętem całego powiatu zielonogórskiego.

08.07. – Burmistrz **Piotr Iwanus** spotkał się z zespołem badawczym przygotowującym pierwszą monografię historyczną Czerwieńska.

09.07. – odbyła się **XXXI nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej w Czerwieńsku**. Sesja została zwołana na wniosek Burmistrza Czerwieńska. Podczas jej trwania radni przyjęli następujące uchwały: w sprawie zmian w budżecie gminy na 2014 r.; w sprawie Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Miejskiego Obszaru Funkcjonowania miasta Zielona Góra; w sprawie przyjęcia Programu Aktywności Lokalnej dla Gminy Czerwieńsk na lata 2014-2015; w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – przeznaczonej dla właścicieli nieruchomości, na której zamieszkują mieszkańcy na terenie Gminy Czerwieńsk. **Podczas sesji, na ręce Prezesa Regionalnego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, złożono wniosek o przyjęcie Gminy Czerwieńsk w poczet**

**członków RTBS. Pozwoli to na rozpoczęcie prac zmierzających do wybudowania na terenie Czerwieńska bloku mieszkalnego przez RTBS. Miałby on powstać przy skrzyżowaniu ulic: Kwiatowej i Kolejowej.**

09.07. – **oba brzegi zbiornika retencyjnego „Czerwieńsk” połączył mostek**.

10.07. – w Urzędzie Gminy i Miasta w Czerwieńsku odbyło się postępowanie przetargowe, w którym wyłoniono nowego odbiorcę odpadów komunalnych z terenu gminy. Została nią firma **TONSMEIER ZACHÓD Sp. z o.o.** z siedzibą w Kielcu. Będzie świadczyła swoje usługi począwszy od 1 sierpnia br.

16.07. – Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Czerwieńsku **ogłosił konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy**. Konkurs jest adresowany do kół gospodyń wiejskich, rad sołeckich, grup nieformalnych i osób prywatnych niebędących artystami zawodowymi. Wieniec będą eksponowane podczas uroczystości dożynkowych w Czerwieńsku.

19.07. – uczniowie ze szkoły podstawowej w Nietkowie rozpoczęli **wspólny wypoczynek z grupą uczniów z niemieckiej gminy Klietz**. Dzieci nocowały w pokojach gościnnych Hali Sportowej „**Lubuszanka**” w Czerwieńsku i realizowały ciekawy



program wakacyjnego pobytu, w którym zaplanowano liczne wycieczki krajoznawcze i wspólne zabawy integracyjne.

19.07. – w Czaplunku odbył się **III Ogólnopolski Festiwal Piosenki Biesiadnej o „Złotą Czaplę Czaplinka”**. Wzięło w nim udział 14 zespołów śpiewaczych z całej Polski. **I miejsce zajęł w nim zespół NIETKOWIANKI z Nietkowa.**

20.07. – **był najcieplejszym dniem lipca**. W Czerwieńsku o godz. 14.00 termometry wskazywały aż 33°C. Wysokie wartości temperatury utrzymywały się nie tylko w ciągu dnia, ale i w nocy. Słupek rtęci wskazywał wówczas 21°C. Cały lipiec obfitował w ogromne upały, którym często towarzyszyły gwałtowne burze.

21.07. – **Stowarzyszenie Taneczne HIT** oraz **MGOK w Czerwieńsku** byli organizatorami bezpłatnych warsztatów tanecznych hip hop oraz disco dance. Zajęcia odbywały się w Nietkowie i Sycowicach w ramach projektu **LGD – Małe Projekty** i trwały aż do 1 sierpnia br.

26.07. – w kościele pw. **Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny** w Leśniowie Wielkim odbył się pierwszy z koncertów tegorocznego „**Przedśionka Raju 2014**”. Wystąpiły: **Bolette Roed** (flety proste) oraz **Joanna Boślak-Górniok** (klawesyn). W programie mogliśmy wysłuchać utworów: **C. P. E. Bacha, J. J. Frobergera i J. S. Bacha.**

29.07. – Burmistrz **Piotr Iwanus** spotkał się z Komendantem Miejskim Państwowej Straży Pożarnej w Zielonej Górze mł. bryg. **Dariuszem Machem**.



Wydawca miesięcznika:

**RADA MIEJSKA W CZERWIEŃSKU**

Redaguje zespół: Andrzej Sibilski (red. naczelny), Jacek Gębicki, Alina Juncewicz, Dariusz Grześkowiak (foto). Adres: UGiM, ul. Rynek 25, 66-016 Czerwieńsk, tel./fax 68 327 80 91

skład i druk: **sandmedia** tel. 68 45 35 700

Materiały do składu przyjęto 08.08.2014 r., do druku przekazano 11.08.2014 r. Redakcja zastrzega sobie prawo do wyboru nadesłanych tekstów, dokonywania w nich skrótów i zmian w tytułach.



# Co słysząc panie burmistrzu?

**Andrzej Sibilski:** Witam Panie Burmistrzu, w tzw. sezonie ogórkowym to pewnie niewiele słysząc, prawda? Pytanie z rubryki raczej pozostanie bez echa, bo w końcu coś może się dziać ciekawego w wakacje?

**Piotr Iwanus:** To, że mamy wakacje to jeszcze nie oznacza, że życie zwolniło. Jedni odpoczywają, inni realizują swoje zadania normalnie. Jesteśmy np. w samym środku intensywnej pracy nad ogarnięciem nowej organizacji zbiórki odpadów komunalnych po naszej rezygnacji z usług w tym zakresie zielonogórskiego ZGKiM. Trwa również realizacja nowego etapu projektu dotyczącego przeciwdziałaniu wykluczeniu cyfrowemu w naszej gminie. Toczą się oczywiście inne planowe działania samorządu – remonty, inwestycje itp.

Chciałbym jednak tym razem zająć uwagę naszych Czytelników moim stanowiskiem w sprawie trwających już kilka miesięcy coraz bardziej niewybrednych ataków na mnie ze strony grupy radnych tworzących Klub Radnych Niezależnych.

Z góry chciałem zastrzec, że nie mam zastrzeżeń co do samego faktu poddawania krytyce działań wszystkich instytucji samorządu, a szczególnie urzędu Burmistrza. Każde działanie w imieniu mieszkańców powinno podlegać krytyce i ocenie. Radni do tego mają swoje szczególne prawo, gdyż powinni być z racji pełnionej funkcji wyczuleni na dostrzeżenie nieprawidłowości, czy brak skuteczności w działaniu. Krytyka jednak powinna się opierać na ocenie faktów, analizowaniu konkretnych działań, a jeśli to możliwe wskazywaniu lepszych rozwiązań, czy skuteczniejszych metod. Tymczasem zamiast argumentów mamy domysły, pomówienia, manipulowanie liczbami i snucie na ich podstawie spiskowych teorii. Wszystko to przyprawione emocjonalnymi artykułami na łamach „U nas” i mamy w efekcie taką propagandową papkę półprawd i pomówień, z których w zamyśle ich autorów ma pozostać w świadomości czytelników tylko jeden przekaz - „Jakim ten Iwanus jest złym burmistrzem”. W tych artykułach pisanych jakby na wzór podręcznika propagandy z minionej już epoki chodzi jedynie o uporzyczenie i tak konsekwentne powtarzanie kłamstw, żeby w końcu zostały uznane za prawdę. Moim zdaniem to nie jest uczciwa krytyka.

**A.S.:** Panie burmistrzu, ale tak z zewnątrz trudno jest osobom nie uczestniczącym w tych samorządowych sporach zorientować się,

które zarzuty są prawdziwe, a które zmanipulowane. Weźmy dla przykładu ostatnią sprawę – nieudzielenie burmistrzowi absolutorium za miniony rok. Radny K. Smorąg na łamach gazety zamieszcza nawet uzasadnienie takiej decyzji większości w radzie...

P.I.: Jasne, ta większość w radzie, która powstała – przypomnę - na skutek śmierci radnego Aleksandra Motykiewicza może w radzie przegłosować wszystko, tylko czy to oznacza, że mając większość naprawdę można wszystko? Radni KRN-u w swoim zacietrzewieniu nie mogą zapominać jednak w którym imieniu działają w samorządzie, jaką korzyść z ich decyzji odnoszą mieszkańcy gminy, pomagają się gminie rozwijać, czy wręcz przeciwnie – grzęzną w sporach nie przynosząc pożytku. Przepraszam za ten gorzki ton, ale wydaje mi się, że została przekroczona granica przyzwoitości. KRN (Koło Radnych Niezależnych – przyp. red.) postanawia nie przyjąć sprawozdania burmistrza z wykonania budżetu za miniony rok i nie udziela absolutorium – pierwszy raz w historii! Jakie ma argumenty? Żadne. RIO (Regionalna Izba Obrachunkowa – przyp. red.), którą nie sposób pościć o stronniczość, bo z natury rzeczy jest organem wyjątkowo czułym i restrykcyjnym wobec samorządów, które próbowałyby tylko naciskać dla jakichś sobie wiadomych celów wyniki działalności finansowej gmin, bez żadnych krytycznych uwag pozytywnie zaopiniowało ww. sprawozdanie. To oznacza, że podejmowane przez organ wykonawczy samorządu decyzje finansowe zgodne są zarówno z literą jak i duchem prawa. Także skład orzekający RIO odrzucił uchwałę komisji rewizyjnej RM. Pozwoli Pan, że zacytuję sugestię skierowaną do członków wspomnianej komisji przez RIO: „Komisja Rewizyjna RM przy ocenie budżetu przez organ wykonawczy powinna dokonywać tej oceny w sposób kompleksowy (całość dochodów, wydatków, przychodów, rozchodów, kwoty długu) (...) nie zaś koncentrować się na wybranych jego elementach, czy kwestiach.” Niestety nawet ta opinia nie przekonała radnych KRN-u i absolutorium nie zostało udzielone. Oczywiście radni doskonale wiedzieli, że ta decyzja na kilka miesięcy przed wyborami nie ma dalszych konsekwencji proceduralnych. Chodziło tylko o tworzenie w gminie atmosfery skandalu i szkalowanie burmistrza. Swoista dość strategia przed jesiennymi wyborami. Jestem przekonany, że mieszkańcy nie dadzą się nabrać na te propagandowe sztuczki, bo jak mówi klasyczne powiedzenie – „Koł jak jest, každy widzi”.

**A.S.:** Skoro już rozmawiamy na ten jeden temat, to proszę powiedzieć jakie jest Pana zdanie na temat zarzutów radnego K. Smorąga dotyczących realizacji Strategii rozwoju gminy na lata 2011- 2018?

P.I.: Zarzuty dotyczące realizacji Strategii to oczywiście efekt całej tej nagonki, o której mówiłem na początku naszej rozmowy. Zanim powstał KRN większość jej członków stanowiło skład komisji monitorującej realizację strategii. Jakoś do czasu skompletowania klubu w grudniu 2012 roku, żaden z członków tej komisji nie zgłaszał zastrzeżeń i uwag do realizacji strategii w roku 2011. Z chwilą powstania klubu wszyscy członkowie komisji, należący do KRN złożyli jednocześnie rezygnację z udziału w pracach komisji monitorującej, a przecież mogli mieć realny wpływ na bieżącą ocenę i korygowanie ewentualnych błędów. Strategia nie budziła nawet po ukonstytuowaniu się klubu szczególnych kontrowersji, ani nie była krytykowana. Teraz nagle nastąpiło olśnienie radnych KRN i już realizacja strategii przestała się podobać. W dodatku znów oczywiście negatywna ocena radnych tego klubu nie została poparta żadnymi konkretami. Radny Smorąg np. dostrzegł wiele możliwości realizacji strategii bez angażowania środków finansowych, z tym jednak, że w swojej opinii pozostawał na poziomie raczej rozważań teoretycznych, nie przejmując się zupełnie konkretami. Jakie zadania strategii można było podjąć bez pieniędzy - już nie wyjaśnia, wystarczy że jest przeciw. Krytykuje również fakt, że strategia nie posiada szczegółowych planów realizacji, harmonogramów itp. Przecież sama strategia jest w swej istocie planem precyzyjnie rozpisany na lata. Po co do niej tworzyć kolejne plany? Wolę zdecydowanie skupiać się na realnym i konkretnym działaniu niż tworzeniu dokumentów, od których sporządzenia nowych inwestycji nie przybędzie.

Panie redaktorze, fakty na szczęście pokazują, że dzięki przyjętej strategii, dzięki zaangażowaniu środków pochodzących również z zaciąganych przez gminę kredytów (tak krytykowanych przez radnych KRN) udało się pozyskać ponad 60 mln zł pozabudżetowych środków pomocowych na inwestycje rozwojowe w gminie. Można by zapytać – gdzie bylibyśmy dzisiaj nie sięgając po te pieniądze? Cała sztuka nie polega na ortodoksyjnym powstrzymywaniu się od zaciągania kredytów, ale na rozważnym ich wykorzystywaniu dla dobra gminy. Ryzyko zawsze istnieje, ale chodzi o skuteczne nim zarządzanie w zgodzie z prawem i wykorzystywanie szans, jakie się już być może nie powtórzą.

Nie chcę dalej uczestniczyć w tych akademickich sporach z opozycją na ten temat, bo są przed nami ważniejsze wyzwania i problemy do rozwiązania niż ta słowna szermierka, nieprzynosząca nikomu żadnego pożytku, a budząca jedynie złe emocje.

**A.S.:** Dziękuję więc za rozmowę.

# Spotkanie byłych z obecnymi

**W dniu 14 czerwca 2014 roku miało miejsce w Sycowicach (Leitersdorf) doroczne spotkanie byłych i obecnych mieszkańców naszej miejscowości. Pan Harry Eckert, mieszkaniec Sycowic do roku 1945, po odbyciu spotkania napisał do mnie list, którego treść poniżej w całości publikujemy.**

List ten oddaje atmosferę naszych spotkań, a relacje jakie nawiązali Sycowiczanie z Niemcami – byłymi mieszkańcami Sycowic, uważam za niepowtarzalne i wzorcowe. Efektem tej przyjacielskiej współpracy było między innymi zebranie i opublikowanie wspomnień obecnych i byłych mieszkańców Sycowic, w książce „Drogi do domu...”. To właśnie skromni Sycowiczanie, mieszkający w małej i niedoinwestowanej wsi, są ambasadorami Polski w nawiązywaniu transgranicznych kontaktów z naszymi sąsiadami. Tym bardziej warto poznać, w jaki sposób odbierają ich Niemcy i jak przyjmują po przyjacielsku wyciągniętą dłoń.

„Szanowny Pan Cezary Woch, Sołtys Sycowic!

Przed pięcioma laty, miało miejsce pierwsze oficjalne spotkanie byłych i obecnych mieszkańców Sycowic. Od tamtego czasu stało się ono spotkaniem przyjaciół. Widujemy się każdego roku i życzę sobie, żeby tak pozostało.

Jak każdego roku, także i 14.06.2014 o godz. 10:00 spotkaliśmy się w starej szkole. Witaliśmy się jak przyjaciele. Serca biją wtedy mocniej, a my Niemcy wzruszamy się gościnnością gospodarzy. Zostaliśmy zaproszeni na wspólne i bogato przygotowane śniadanie. Jedliśmy, rozmawialiśmy, śmiałyśmy się, a śniadanie przebiegało w przyjacielskiej atmosferze. Było wspaniale. Muszę szczególnie podziękowania skierować do pań, które to śniadanie przygotowały. „Dziękujemy”... ! Po jakimś czasie, Pan Cezary zaprosił nas na niezapomnianą przejażdżkę wozem konnym w prawdziwym tego słowa znaczeniu. Udaliśmy się do miejsca, gdzie znajdują się żubry. Cała powierzchnia, na której żyją te zwierzęta jest w całości ogrodzona. Jest to miejsce otoczone lasem, łąkami i ugorami. Podziwialiśmy cztery dorosłe sztuki i jedno młode. Jazda trwała w dalszym ciągu przez sosnowe i świerkowe lasy, buczyny i lasy mieszane, gdzie widzieliśmy ślady dzików. Dzięki tej wyprawie,

Pan Sołtys poprzez naturę wskrzesił w naszej pamięci coś pięknego: raj dla ludzi i zwierząt...

Po powrocie z przejażdżki, w starej szkole czekał już na nas stół nakryty do obiadu. Co za widok! Apetyty urosły, wszystko smakowało wspaniale. „Dziękujemy”... ! Rozmawialiśmy za pomocą „rąk i nóg“, resztę tłumaczyła Pani Małgosia. Jej także dziękujemy. Mam nadzieję, że jeszcze coś takiego przeżyjemy.

Dzień kończył się powoli, a Berlińczycy zbierali się do drogi, żegnając się serdecznie, z nadzieją na ponowne spotkanie.

Moja żona i ja pozostaliśmy, spędzając noc w swojej przyczepie kempingowej. Ja po raz pierwszy od 69 lat spałem w Sycowicach. To była cicha i spokojna noc, ukojenie dla duszy, spędzona „w otoczeniu” przyjaciół.

Małgosia i jej mąż zaprosili mnie z żoną na śniadanie do ogrodu. Właściciel mojego domu rodzinnego jest Jej sąsiadem, to dobry i pomocny człowiek. Po śniadaniu omówiłem jeszcze wiele spraw z Panem Sołtysem, uznaliśmy, że jest jeszcze wiele do zrobienia i my to zrobimy.

Pożegnanie było serdeczne i wzruszające. Pozdrowienia dla wszystkich!”

A jak to się zaczęło? Kiedy zrobiono pierwszy krok do wzajemnego zbliżenia się i pojednania? Czy Polacy i Niemcy pomimo dramatycznej przeszłości są w stanie wybaczyć sobie wzajemne urazy i budować nową bezpieczną przyszłość? Cofnijmy się nieco wstecz.

Harry Horlitz z Poczdamu, mieszkaniec Sycowic do roku 1945, w artykule zamieszczonym w niemieckiej prasie w dniu 09.08.2009 roku napisał: „Dla wielu Niemców, którzy w wyniku II wojny światowej stracili kontakt ze swoją ojczyzną, nawiązywanie przyjacielskich relacji z mieszkańcami swojej byłej ojczyzny nie jest zrozumiałe. Ja jako osoba do kontaktów byłych mieszkańców miejscowości Leitersdorf (Sycowice) w Polsce otrzymałem zaproszenie z rąk Sołtysa wsi Pana Cezarego Wocha do wzięcia udziału w święcie wiejskim,

zaplanowanym na 06.06.2009 roku w Sycowicach i do wspólnego obchodzenia tego święta, podkreślającego naszą przyjaźń z obecnymi mieszkańcami miejscowości”.

Natomiast w swoich wspomnieniach spisanych w dniu 16.10.2013 roku w Poczdamie, kontynuował: „Nie żywię nienawiści do polskich obywateli, którzy dziś zamieszkują dom moich rodziców, bo oni sami wcześniej zostali wypędzeni/wygnani ze swoich domów.

Te okropne dzieje nie mogą się więcej wydarzyć! Moja rodzina ma ogromną nadzieję, że będziemy nadal pielegnować dobre stosunki pomiędzy Polakami i Niemcami”.

Heinz Pfeiffer, również mieszkaniec Sycowic do roku 1945, na spotkaniu w Berlinie w dniu 5 czerwca 2010 roku, zwrócił się do przybyłych Sycowiczanie:

„Kochani Goście, kochani Mieszkańcy Sycowic, kochani Rodacy!

Znowu minął rok i chciałbym Was powitać bardzo serdecznie na naszym spotkaniu. Jest ono szczególne, ponieważ gościmy po raz pierwszy specjalne osoby, gości z naszej miejscowości ojczystej Leitersdorf/Sycowice, których witamy serdecznie. Nie znamy się jeszcze nawzajem zbyt dobrze, jednakże coś nas łączy, a mianowicie miejsce, w którym Wy żyjecie – my się tam urodziliśmy... Żalujemy bardzo, że do tego spotkania dochodzi dopiero po 65 latach, ale nigdy nie jest za późno. Chcemy wykorzystać najbliższy nam czas, aby nawiązać uczciwe i ludzkie stosunki. Wy wyciągnęliście do nas dłoń, zapraszając nas na święto wsi 6 czerwca 2009 roku. Dłoń tę przyjmujemy dziękczynnie i ściskamy serdecznie. Pragnęlibyśmy, aby ludzie, którzy zamieszkują dziś w Sycowicach, mogli żyć radośnie i szczęśliwie”.

W taki oto właśnie sposób mieszkańcy niewielkiej wsi Sycowice być może ku zaskoczeniu wielu, zmieniają stereotypy i na miarę swoich możliwości świadomie budują bezpieczną i nowoczesną Europę XXI wieku. Mam nadzieję, że nasze doświadczenia posłużą innym, do brania dobrego przykładu i świadomego tworzenia lepszej, wspólnej przyszłości.

Cezary Woch

# Wakacje dzieci z Nietkowa

**Wakacje na półmetku, a szkoła podstawowa w Nietkowie ciągle tętni życiem. W dniach 19.07-28.07 grupa naszych uczniów uczestniczyła w projekcie wymiany polsko-niemieckiej z dziećmi z gminy niemieckiej KLIETZ.**

26 uczestników wymiany nocowało w pokojach gościnnych Hali Sportowej „Lubuszanka” w Czerwieńsku i realizowało ciekawy program pobytu, w którym nie brakowało częstych wizyt w szkole. Wspólny czas uczestników wymiany był bardzo urozmaicony. Oprócz codziennych zajęć integracyjnych, sportowo-rozrywkowych, dzieci pojechały na wycieczkę rowerową wzdłuż wałów rzeki Odry do Brodów, do



ZOO we Wrocławiu oraz zwiedzały najbliższą okolicę. Bardzo podobały się wszystkim wędrowki korytarzami bunkrów w Międzyrzeckim Rejonie Umocnień oraz pobyt w centrum sportowym w Świdnicy, gdzie można było znakomicie się zrelaksować, uaktywnić sportowo, potrenować wchodzenie na skałki, strzelanie z łuku i paintball. Uczniowie zwiedzili też główne atrakcje Zielonej Góry. Piękna pogoda sprzyjała korzystaniu z kąpieliska w Czerwieńsku oraz basenu w Zielonej Górze.

Dużo czasu nasi uczniowie spędzili na wspólnych zabawach integracyjnych i grach sportowych oraz zajęciach tanecznych z tańca towarzyskiego. Uczniowie niemieccy dzielnie uczyli się też polskich słówek, co nie było dla nich łatwe ale przynosiło dużo satysfakcji. Dzieci wspólnie bawiły się i próbowały swoich sił językowych w codziennej komunikacji a lista słówek i zwrotów polsko-niemieckich wisząca na ścianie była wielką pomocą. Wspólny pobyt był też świetną okazją do praktycznego wykorzystania swoich umiejętności. W końcu wiadomo było po co uczą się języków obcych. Po wspólnym polsko-niemieckim pobycie nasi uczniowie na razie deklarują wielki zapał do intensywnej nauki języka an-

gielskiego od września z czego bardzo się cieszymy.

Pobyt niemieckich uczniów w gminie Czerwieńsk jest kontynuacją ponad 15 letniej, znakomitej współpracy Gminy Czerwieńsk i Gminy Klietz pod szczególnym patronatem burmistrzów – **Piotra Iwanusa i Jurgena Mascha**. Obie gminy powiązały trudy i wzajemne okazywanie wsparcia podczas powodzi – w Polsce w 1997 i w Niemczech 2013. Projekt wymiany młodzieży jest w większej jego części współfinansowany ze środków unijnych przez organizację Polsko-Niemiecką Współpracę Młodzieży. Należy też mocno podkreślić, że nasza młodzież czerpie z tych spotkań ogromne korzyści. Możliwości poznania innej a przecież sąsiedzkiej kultury, codzienna komunikacja

językowa, przyjaźnie i umacnianie przekonania, że młodzież tak naprawdę wszędzie jest taka sama, ma identyczne zainteresowania, pasje, jednakowe upodobania. Dziękuję p. **Sylvii Stasiczek** pełniącej funkcję opiekuna i tłumacza za ogromne zaangażowanie i serdeczną opiekę nad tą barwną grupą z tegorocznej wymiany. Wszystkie dzieci natomiast pragną wyrazić swoje zadowolenie i podziękowanie p. Burmistrzowi oraz Radnym Rady Miejskiej za przychylną postawę i sprzyjanie rozwojowi kontaktów polsko-niemieckich w naszej gminie.

## **I MIEJSCE szkolnego zespołu RYTM na Ogólnopolskim Festiwalu Współczesnej Kultury Ludowej w Kamieniu Pomorskim**

26 lipca szkolny zespół RYTM z Publicznej Szkoły Podstawowej w Nietkowie wziął udział w XVIII Ogólnopolskim Festiwalu Współczesnej Kultury Ludowej w Kamieniu Pomorskim. W tegorocznej edycji

festiwalu do konkursu zostało zakwalifikowanych aż 31 zespołów muzycznych. Poziom wszystkich prezentacji był bardzo wysoki i ciekawy pod względem własnych aranżacji. Jury oceniało w składzie: prof. dr hab. **Bogdan Matłowski** (przewodniczący komisji artystycznej festiwalu), dr hab. **Mirosława Kozłowska**, **Kazimierz Miler** oraz redaktor **Donat Linkowski**.

Mimo upalnej pogody, która raczej zachęcała do rekreacji w morzu a nie występów, nasz zespół na scenie prezentował się wspaniale i barwnie w strojach ludowych. Zespół RYTM wykonał trzy utwory ludowe tradycyjne, w tym jeden autorski - napisany przez naszą uczennicę **Paulinę Lebiotę**. Skład występujący na festiwalu był następujący: **Paulina Lebiota** - keyboard, **Agata Zaboklicka** - gitara akustyczna, **Inez Rudnicka** - bęben jamba, **Klaudia Frączczak**, **Daniela Łabieniec**, **Nikola Przymus**, **Karolina Rybak**, **Patrycja Kotowska**, **Oliwia Rudnicka** oraz **Joanna Karnafel** - wokół.

Wielkie gratulacje kierujemy do całego zespołu, który swoją postawą i muzycznym zaangażowaniem na scenie wzbudził tak wielkie zainteresowanie wśród publiczności. To wielkie wyróżnienie zespołu to efekt ogromnej pracy jaką włożyły dzieciaki całoroczna praca i oczywiście talent. Pragniemy też podziękować wszystkim osobom, które pomogły w przygotowaniu i w realizacji wyjazdu na Festiwal w Kamieniu Pomorskim – w szczególności rodzicom, którzy dzielnie wspierają rozwój talentów swoich latorośli. Dziękuję też pani **Iwone Klameckiej**, która od lat wkłada wielki wysiłek i zaangażowanie w umuzykalnianie naszej młodzieży, krzewienie kultury oraz rozwój muzycznych pasji i zainteresowań. Piękny, szkolny zespół z tradycjami, i jak się okazuje corocznie wysokimi osiągnięciami, jest i wielką promocją, dumą naszej szkoły i Nietkowa nie tylko w naszej gminie.

*Dyrektor szkoły Beata Kloos-Wygas*



# Spostrzeżenia Radnego ...

**Sezon letni nie sprzyja „politykowaniu”... Jednak przed nami wybory samorządowe, stąd atmosfera na poziomie gminy zaczyna robić się jak temperatura otoczenia - gorąca...**

Z uwagą przeczytałem „List do Redakcji” p. Zbigniewa Wasylkowskiego. Nie ze wszystkimi uwagami się zgadzam, jednak nie można odmówić mu racji w wielu sprawach. Na zaodrzańskej stronie internetowej jednej z miejscowości przeczytałem natomiast komentarz do „Listu do Redakcji”, napisany przez „warszawskiego komentatora życia gminy” Panią dr Małgorzatę Gdak – Gołębiowską. Jej słowa w wielu miejscach wydały się butne, obrażające i aroganckie, tak jakby pani doktor zaczęła pokazywać w końcu swoje prawdziwe oblicze. Hmm... Pewnie także i ja nie będę na „równym poziomie” z Panią, ale się tym na szczęście nie przejmuję. W każdym bądź razie „ruszyły” mnie te słowa. Więc i ja trochę poszukałem w Internecie i znalazłem. Pani dr M. Gdak – Gołębiowska to tak naprawdę dr Maryla Małgorzata Gdak - Gołębiowska, w wielu miejscach występująca jako Maryla Gdak – Gołębiowska. Nie wiem dlaczego nie posługuje się Pani swoim pierwszym imieniem? Czy wstydzi się go Pani, czy też uważa Pani, że Małgorzata brzmi dostojniej i poważniej? W wywiadzie z Panią znalazła się wzmianka, że „robiła” Pani doktorat w „czeskiej Pradze” jednak gwoździ ścisłości należałoby jednak napisać że w Czechosłowacji. Nie uważam jednak, że to jest jakiś powód do wstydu, bo przecież wielu z nas zdobywało wykształcenie w PRL-u. Niby niewiele znaczące różnice, ale jednak wiele mówiące... A warto być precyzyjnym.

Dziwię się, że Pani M. M. Gdak – Gołębiowska, obecnie dyrektor sprzedaży PZU, a jednocześnie były pośrednik finansowy AXA (informacje ogólnodostępne w Internecie, ale jakby co to następuje tutaj „lokowanie produktu”) widzi problem w kredytach zaciąganych przez Gminę na realizację wielu inwestycji. Pośrednik finansowy to taki podmiot na rynku finansowym, który jest pośrednikiem między podmiotami, które dysponują nadwyżkami finansowymi a takimi podmiotami, które poszukują funduszy finansowych na realizację określonych celów. To dzięki jej pracy na polu finansowym lub ubezpieczeniowym osoby fizyczne, przedsiębiorstwa lub jednostki samorządowe mogły np. zaciągać kredyty i jednocześnie je ubezpieczać, by dzięki współfinansowaniu w oparciu o środki unijne realizować inwestycje. Nie wiem jaką dokładnie Pani działalność

pośrednictwa prowadziła, nie podważam jednak Pani kompetencji czy doświadczenia... Ale nie sądzę, by odradzała Pani wszystkim i zawsze zaciąganie kredytów, ubezpieczania się itp. skoro z tego Pani żyła... Więc skąd nagle tyle złego o kredytach zaciąganych przez Gminę?

W Gminie Czerwieńsk, dzięki mądrości Burmistrza Piotra Iwanusa, przy wsparciu Radnych poprzednich kadencji, przy pomocy właściwych urzędników zarówno Urzędu Miasta w Czerwieńsku jak i w innych instytucjach nadrzędnych możliwe było wykonanie wielu przedsięwzięć. Inwestycje w gminie nie były więc jak widać „kaprysem” tylko jednej osoby – to po pierwsze. A tym radnym Rady Miejskiej „Klubu Radnych Niezależnych”, którzy z czystej politycznej kalkulacji nie udzielili burmistrzowi w tym roku po raz pierwszy w historii gminy absolutorium, chciałem wyraźnie napisać, że moim zdaniem Piotr Iwanus wykorzystał w pełni i dobrze możliwości dane nam przez UE. Za to też był wielokrotnie nagradzany i wyróżniany. A z inwestycji, których był współpomysłodawcą, korzystają dzisiaj wszyscy mieszkańcy naszej gminy – to po drugie. Poświęciłem nieco swojego także cennego czasu i wyszukałem zrealizowane przedsięwzięcia w ostatnich latach. Pozwolę sobie przypomnieć tylko najważniejsze z nich: uporządkowanie gospodarki wodno – ściekowej Płot, Zagórza, Sudolu, Leśniowa Wielkiego, Leśniowa Małego, Dobrzęcina, Wysokiego, Nietkowa, Lasek, rozpoczęcie budowy kanalizacji na „Zaodrze”, wybudowanie Hali Sportowej i Gimnazjum w Czerwieńsku, budowa szkolnych sal gimnastycznych w Nietkowie i Nietkowicach, wyremontowanie Wiejskich Domów Kultury, wybudowanie szatni i boiska sportowego w Czerwieńsku, szatni w Nietkowie i Leśniowie Wielkim, wyremontowanie Przychodni Zdrowia w Czerwieńsku i Nietkowicach, wykonanie termomodernizacji szkoły podstawowej w Czerwieńsku, rozbudowa oświetlenia w gminie, odnowienie budynku ratusza. Mało Panowie i Panie Radni Niezależni??? Ile z tych inwestycji udało się zrealizować tylko dzięki środkom zgromadzonym w gminie? Niewiele lub wcale.

Odnosnie nieudzielenia absolutorium przez Klub KRN wydaje się, że była to tylko zagrywka wyborcza. Odbyło się to w czasie, kiedy nie można już przeprowa-

dzać referendum o odwołaniu burmistrza. W poprzednich latach, o czym wcześniej pisałem, absolutorium było udzielane. Mądry człowiek wyciągnie z tego właściwe wnioski. Poza tym Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu, co nie do końca chyba docierało do przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Nie wiem także, dlaczego radny K. Smorąg obawiał się wniosku kilku radnych o głosowanie jawne imienne w sprawie udzielania absolutorium. Wcześniej sam podczas obrad Rady zgłosił taki wniosek i nikt jakoś nie protestował.

Cezary Woch w poprzednim numerze „Czerwieńsk – U nas” stwierdził, że jestem radnym „zależnym”, sugerując, że od burmistrza. Chciałem Panu Radnemu jasno napisać, że jestem „zależny” tylko i wyłącznie od przepisów prawa, swojej wiedzy i doświadczenia życiowego, a przede wszystkim od głosów osób, które zechciały na mnie głosować w wyborach samorządowych. Moi wyborcy nie są gorsi od wyborów Pana! Poza tym Radny faktycznie nie jest od tego, by np. za kogoś sprzątać tereny zielone, ale radny może być od tego, by dawać dobry przykład, by pokazywać jak dobrze działać na rzecz innych. Rada powinna starać się poszukiwać tego co łączy wszystkich na rzecz gminy, a nie tego co dzieli. Bo wówczas będzie się upodobniała do niezbyt cywilizowanych plemiennych narad... A chyba nam o to w XXI wieku nie chodzi.

Uczepiliście się Państwo (C. Woch i M.M. Gdak - Gołębiowska) zbiornika małej retencji. Radny Woch prezentuje plany zagospodarowania, punktując niejako co nie zostało zrealizowanym, Pani Doktor straszy „smrodkiem” (przekonała się Pani o tym na własnej skórze???) i nazywa zbiornik szyderczo bajorkiem. Uważam, że w momencie planowania lepiej jest czynić to z rozmachem, niż później zarzucać sobie, że można było coś ująć, a czegoś się nie uczyniło. Czy się podoba czy nie teren ten będzie w bliższej lub dalszej przyszłości zagospodarowywany, w ramach możliwości budżetowych, unijnych lub innych, o których nam się pewnie dziś nie marzy. Bo jak widać ludzkość ma przed sobą stały postęp i rozwija się często niezależnie od „pesymistycznych proroków”.

Na koniec moich spostrzeżeń jeszcze jedna niewielka uwaga. Radny Cezary Woch, swoim zbójnickim prawem, którego

# Do głosów w dyskusji...

**O tym, co słyhać w gminie Czerwieńsk dowiadujemy się przede wszystkim z najbardziej popularnego źródła – miesięcznika „U nas”.**

Cenne informacje w postaci uchwał i bieżących wydarzeń nie są jednak dostępne dla wszystkich, bowiem 600 egzemplarzy nie zaspokaja społecznych potrzeb. Gazetka jest bezpłatna.

Rozumiem, że fundusz gminny, z różnych względów, nie może sfinansować zwiększonego nakładu. Proponuję odpłatność – uwzględniam tu głosy znajomych, sąsiadów.

Informacje ważne umieszczane są też w gablocie Urzędu, na słupach w różnych miejscach i wiem, że nadal nie ma pełnego przepływu informacji. Zwiększenie nakładu wiąże się z kolportażem, ale i to jest możliwe do rozwiązania.

W tym miejscu ślę podziękowania Ze społowi Redakcyjnemu za systematyczną i wytrwałą pracę, interesujące treści, przejrzystą, ilustrowaną szatę graficzną. Serdecznie pozdrawiam!

Na łamach gazetki „U nas” zgłaszałam kilka problemów – niektóre z nich rozwiązano – ku zadowoleniu mieszkańców.

1. Zamontowano dwie solarne lampy, które wraz z dwoma elektrycznymi z ulicy Łężyckiej oświetlają całą ulicę Kukułczą – dziękuję w imieniu mieszkańców tejże ulicy.

2. Zniknął tłok aut na ulicy Granicznej – pracownicy szkoły znaleźli rozwiązanie i parkują na swoim terenie. OK.

Mamy nadzieję, że niebawem wymieniona zostanie nawierzchnia ulicy Granicznej, bo

## CIĄG DALSZY ZE STR. 6

mu nie odbieram, ogłasza własnego kandydata na burmistrza. Nadmieniam jednak, że sam kandydat jeszcze się do końca nie określił. Przypomina mi się scena z adaptacji filmowej „Nad Niemnem”, kiedy do Justyny Orzelskiej udaje się posłaniec w imieniu Teofila Różyca, przybywającego po latach z Paryża, starać się o rękę panny. Pośrednictwo jest konieczne, gdyż zainteresowany nie jest do końca pewien, jak przyjmie go dziewczyna. Justyna odrzuca jednak zdecydowanie ofertę, wybierając miejscowego chłopca - Janka Bohatyrowicza. W wyborach samorządowych liczę na mądrość mieszkańców Gminy. Ja wolę mieć sprawdzonego „swojaka” za burmistrza niż „paryskiego” („warszawskiego”) spadochroniarza.

Henryk Góralczyk

dzisiaj nijak się ma do okazałego budynku szkolnego.

Refleksje po przeczytaniu 263 numeru gazetki „U nas”.

1. Nieszczęśliwy podział administracyjny, dokonany przed wielu laty sprawił, że mieszkańcy zaodrzańskich wsi mają utrudniony kontakt z Urzędem. Zatem nadal istnieje potrzeba budowy mostu na Odrze.

Budowę planowano ponad 20 lat temu z udziałem stacjonujących wojsk, PKP i społeczeństwa. Może warto znów podjąć ten temat. Mam nadzieję, że tak się stanie i piękne tereny po drugiej stronie Odry będą bliższe i bardziej przyjazne, a nowym obywatelom będzie się żyło wygodniej.

Nie pozostaną obojętne wobec ostrej krytyki władz autorstwa Pani **Marii Gdak-Gołębiowskiej**. Odniosę się do niektórych określeń: „stado baranów”, „gebelsowska polityka”, „wizjonerskie zapędy” i pointy – w art.: „Demokracja pilnie poszukiwana”.

Wiedząc, że każdy autor wypowiedzianych sekwencji oczekuje na reakcję czytelników, sprostam tym oczekiwaniom i najbardziej oględnie wyjaśnię, że użycie takich argumentów, w ogólnym tego słowa znaczeniu, wywoła reakcję oburzenia i upokorzenia zarazem. Tak też się stało. Stąd też mój głos w dyskusji.

Odnosnie definicji pojęcia „demokracja” warto wiedzieć, że nowe słowniki i inne środki przekazu uwzględniają szczegółowe elementy, cechy tej definicji. Wiemy zatem, jak sobie z tym fantem poradzić. Nadal jednak jesteśmy na etapie doświadczeń i przyporządkowania.

Wiemy, że Sąd, Prokuratura rozstrzygają, co jest pomówieniem, a co przestępstwem, korupcją, czy nadużyciem władzy itp.

Natomiast wolność słowa dała nam demokracja i tylko od nas zależy jak tych słów użyjemy, z wyczuciem lub nie, ale zawsze z szacunkiem – zwłaszcza do osób starszych, bo i one są czytelnikami.

Inteligencja, którą Pani przywołuje do tablicy ma swoje różne powody, **by reagować lub nie** – w myśl demokracji. Proszę nie wymuszać, jedynie zachęcać do wymiany doświadczeń, prosić o informacje zgodnie z zasadami „savoir vivre”. Myślę, że tego właśnie oczekuje **większość społeczeństwa** – zgodnie z demokracją.

Pointa – anegdota? Nie ten czas, nie to słownictwo i nie ten adresat. Jeśli będzie polemika, proszę o dowody.

Panie i Panowie Radni, macie w rękach różne metody radzenia sobie w sytuacjach trudnych. Można więc skutecznie załatwiać sprawy

swoich wyborców i godnie ich reprezentować, za Odrą również.

Życzę lepszych efektów w poszukiwaniu wiedzy do zastosowania najlepszych rozwiązań. Osobiście jestem za łagodnym i spokojnym tonem wypowiedzi i daleka od tworzenia fałszywych obrazów.

Cieszmy mnie fakt, że nauczyciele w relacjach z uczniami wykorzystują przysłowia, które przecież są mądrością narodu, np.: „Nie czyń drugiemu, co tobie niemiłe” i stosują więcej nagród (za wyróżniające gesty, czyny) niż kar i to przynosi lepsze efekty. Dzieci kalkulują, - wiem z obserwacji.

Odnosnie Zalewu – nie mam wiedzy, by wypowiadać się pod kątem grożącego niebezpieczeństwa z powodu ruchomych piasków, czy powodzi, ale wiem na pewno, że Zalew wzbogacił krajobraz naszego miasteczka i jest miejscem spacerowym, nawet zimą. W czasie rodzinnych spacerów dzieci dokarmiają łabędzie i kaczki. Kilka dni temu zauważyłam z daleka zielony most łączący dwa brzegi.

Dziękuję Panu Góralczykowi i ekipie kolejarzy za uporządkowanie całego terenu Zalewu. Apeluję o zachowanie czystości i włączanie się do podobnych akcji. Warto mieć ze sobą reklamówkę, by zauważone na trasie śmieci zabrać ze sobą. Nikogo nie chcę „nauczać” – przypominam jedynie, że takie odruchy są wzorem do naśladowania, a kiedyś wcale się tego nie wstydziliśmy.

Jako mieszkanka Czerwieńska wnoszę propozycję budowy nowego Domu Kultury z lokalizacją w pobliżu gimnazjum, basenu. Potrzeba wynika z braku parkingów i nie tylko. Jeśli ktoś podniósł tą kwestię – dołączam się.

Aby zapobiec negacji i powątpiewań w sprawie przyznawania tytułu Honorowego Obywatela m. Czerwieńska proszę o podanie do publicznej wiadomości regulaminu uwzględniającego kryteria przyznawania, wymogi, oczekiwania. Ponadto, – kto stanowi Kapitułę? Proszę o podanie składu osobowego tego honorowego kolegium, byśmy mogli, jako społeczeństwo składać propozycje.

Mam świadomość, że moje refleksje dla jednych będą oczywiste, dla drugich – kontrowersyjne.

Życzę Czytelnikom dobrego wyczynku.

Krystyna Nowakowska



Naszej koleżance **Alinie Junczewicz** wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci **Teścia**, składa redakcja miesięcznika „Czerwieńsk - U nas”

# „Pochwała głupoty” ... aktualna od 500 lat?

Minęło już 500 lat od napisania przez Erazma z Rotterdamu historycznego dzieła „Pochwała głupoty”, gdzie wśród wielu tez postawił autor takie, których uniwersalizm nie uległ zmianom nawet do dnia dzisiejszego, szczególnie, kiedy słucha się słów wypowiedzianych przez niektórych współczesnych ludzi w naszej gminnej mikrospołeczności, a specjalnie: 1. „głupota” stanowi siłę napędową postępowania ludzi; 2. ów stan umysłu pozwala wielu osobom na osiągnięcie sławy, zaszczytów oraz władzy i... 3. ludzie kochają złudzenia, dlatego niechętnie poznają prawdę.

Wystarczy mieć tylko trochę oleju w głowie, aby wiedzieć, że „sprzyjanie” przytoczonym regułom sklasyfikowanym przez cytowanego powyżej humanistę jest działaniem na krótką metę i w długim okresie czasu może przynieść tylko klęskę. Dlatego dostrzegając niemal klasyczne przykłady teorii Erazma z Rotterdamu w działaniach podejmowanych przez część społeczności Gminy Czerwieńsk nie sposób nie reagować, tak jak to czynią Radni z KRN, w czym ich wspieram całą moją wiedzą i zaangażowaniem, aby obnażyć nieprawidłowości i wskazać drogę odmienną od konformizmu.

Bardzo serdecznie chcę podziękować Panu Cezaremu Wochowi za wskazanie mojej osoby jako potencjalnego kandydata na Urząd Burmistrza Gminy i Miasta Czerwieńsk. Dziękuję za okazanie zaufania i wiarę w mój potencjał. To ogromny zaszczyt otrzymać takie zaproszenie, zatem obiecuję bardzo poważnie rozważyć podjęcie przeze mnie kroków w zgłoszeniu mojej osoby do wyborów.

Wbrew temu, co napisał w swoim liście do redakcji niejaki przedsiębiorca z Czerwieńska w lipcowym numerze „U NAS”, to wykonuję pracę w swoim zawodzie i nie „ukryłam się” w Sycowicach, bo nie mam do tego powodu. Z dostępem do Internetu i umiejętnością jego wykorzystania, dzięki czatom, skypom i webinarom oraz telefonii komórkowej, pracować i uczyć się można z każdego miejsca na ziemi, również z Sycowic. Nie zamierzam nikomu tłumaczyć się, gdzie i dlaczego mieszkam lub zamierzam zamieszkać, bo jest to tylko i wyłącznie moja prywatna. A skoro przytoczyłam już autora Listu do Redakcji, to pozwolę sobie podzielić się jeszcze kilkoma uwagami po przeczytaniu w/w numeru „U Nas”. Nie zwykłam dyskutować z głupotą, bo szkoda na to mojego cennego czasu, a sługusami po prostu się brzydzę,

nie pozwolę jednak na bezkarnie przekraczanie moich słów, co wprawdzie mogło być spowodowane ich niezrozumieniem z powodu reprezentowania zupełnie różnych poziomów inteligencji, o której, notabene, pisze sam autor, że „*Wykształcenie to jedno, a inteligencja to drugie*”. Próba obrażenia mnie nie przyniosła oczekiwanego skutku, bo żeby kogoś obrazić, trzeba być mu równym, a czytając tekst „*Listu do redakcji*”, niestety, tej równości poziomów trochę mi zabrakło. Dyskutować mogę z równym mi oponentem, dzielić się wiedzą z każdym, kto wyrazi na to swoją wolę. Nie wstydzę się swojej wiedzy, wykształcenia, doświadczenia. Jestem absolwentką trzech Uczelni, a dyplomy są do wglądu dla wszystkich uprawnionych do tego osób. Nie wypycham się na siłę z pouczeniem, zaproszona do wyrażenia opinii, zrobię to z radością, bo taką mam naturę. Zainteresowanych moją osobą odsyłam bodaj do wywiadu ze mną, który przeprowadził Pan **Cezary Woch** na łamach „U Nas” i stronie sycowice.net, a tam wyraźnie jest napisane, że **pracuję w swoim zawodzie**, który jest moją pasją. Odsyłam również (co niektórzy z publicznych osób z Czerwieńska już czynili (!)) do portali społecznościowych, gdzie też są informacje na mój temat. Rozśmieszył mnie autor „Listu...” pytaniem o moralność, bo moje doświadczenie życiowe i zawodowe nauczyło mnie, że człowiek mierzy drugiego człowieka swoją własną miarą, a zatem, jeśli ktoś podaje w wątpliwość czyjeś zachowanie czy moralność, to znaczy, że jego własna nie jest w porządku i skoro podejrzliwość w tym zakresie jest skierowana w stronę innych, to tak naprawdę dlatego, że własna pozostawia wiele do życzenia. I ..., jeszcze nie spotkałam wyjątku od tej reguły.

Napisał autor, że Radni „*powinni służyć nam wszystkim, uczciwie nas*

*informować o sukcesach, pokazywać problemy naszych miejscowości i sposoby jak im zamierzają sprostać*”. A CÓŻ INNEGO RADNI Z KRN ROBIĄ????!!! Właśnie pokazali zagadnienia, z którymi Gmina się boryka i indolencję władzy wykonawczej z pogłębiającymi się problemami oraz wskazują drogi do ich rozwiązywania. A to boli! Stare przysłowie mówi: „uderz w stół, a nożyce się odezwią”. Mam wrażenie, że niektórzy w Czerwieńsku zaczynają odbierać pracę Radnych z KRN jako swego rodzaju Archiwum X, które jest w stanie dotrzeć i rozwiązać niejedną zagadkę, a to może być po prostu niewygodne dla pewnych osób. Do momentu zainicjowania aktywnej i JAWNEJ działalności Radnych z KRN miesięcznik był organem propagandy sukcesu, a zatem jednostronnego pokazywania mieszkańcom Gminy niekompletnego jej obrazu, czyli mydlił oczy społeczeństwu, które jest mądre wiedzą, jaką dostanie, a nie odgadnie, bądź przez przypadek trafi na pewne tematy. I kto tu ma szacunek dla społeczeństwa, a kto je obraża? Czy „*miesięcznik stał się orężem walki z mieszkańcami*”, czy jako organ Rady Miejskiej – orężem przeciwko zakłamaniu, partykularyzmowi i hipokryzji? Czy prawda rujnuje? Jeśli tak, to bezmyślność, klakierstwo i feudalne formuły. Przedsiębiorca piszący artykuł powinien wiedzieć, że Radni informując o różnych aspektach sprawowania czerwieńskiej władzy, działają również w jego imieniu i w trosce o jego podatki. Bardzo dobrze, że na łamach miesięcznika pojawiają się różne zagadnienia i opinie, bo społeczeństwo ma szansę dowiedzieć się o wszelkich aspektach działań władzy i w swej mądrości rozstrzygnąć (korzystając w pełni z praw demokracji), kto ma rację i komu można bardziej zaufać. Czy jest to walka wyborcza? Oczywiście, że tak, ale to społeczeństwo wybiera, a nie klika, która rozdziela synekury i to społeczeństwo w tym celu powinno mieć jak najszerszą wiedzę o problemach i możliwościach ich rozwiązania oraz, kto to może najlepiej zrobić wykorzystując swoją wiedzę, umiejętności i postawę społeczną. I na koniec jeszcze jeden cytat z „Listu...”, iż opinie na temat Burmistrza są „*KRZYWDZĄCE*” – co za rycerskość wobec włodarza, prawdziwie profesjonalna, niczym z profilu zawodowego najprawdziwszego poddanego, że już o samej merytoryce nie wspomnę, której w całym tym liście po prostu brak.

dr Małgorzata Gdak-Golebiowska





# Wieści z ratusza

Uchwały Rady Miejskiej są publikowane na stronie [www.bip.czerwiensk.pl](http://www.bip.czerwiensk.pl) a gazetki na [www.czerwiensk.pl](http://www.czerwiensk.pl)

## Rada Miejska w lipcu

**9 lipca odbyły się obrady XXXI, nadzwyczajnej, sesji Rady Miejskiej w Czerwieńsku. W posiedzeniu zwołanym na wniosek Burmistrza Czerwieńska uczestniczyło 14 Radnych.**

Jeszcze przed rozpoczęciem sesji Radni wysłuchali Prezesa Regionalnego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Planuje się wybudowanie w Czerwieńsku bloku mieszkalnego na działce usytuowanej pomiędzy przejazdami kolejowymi (ulica Kolejowa). Po kilku latach oczekiwania w końcu podjęto realne kroki zmierzające do umożliwienia mieszkańcom zakupu mieszkania. Na ręce Prezesa został złożony wniosek Gminy Czerwieńsk o przyjęcie w poczet członków RTBS.

Następnie Radni, po formalnym rozpoczęciu sesji i wprowadzeniu zmian w porządku obrad, jednogłośnie przegłosowali wszystkie przedłożone projekty uchwał.

Uchwała w sprawie zmian budżetu i w budżecie Gminy Czerwieńsk na rok 2014. Dzięki dofinansowaniu i środkom własnym uczniowie Szkoły Podstawowej w Nietkowie oraz uczniowie z partnerskiej miejscowości Kłietz będą mieli zapewniony letni wypoczynek.

Uchwała w sprawie Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego miasta wojewódzkiego Zielona Góra. Uchwała upoważnia Burmistrza Czerwieńska do zawarcia porozumienia z miastem Zielona Góra oraz gminami: Zielona Góra, Sulechów, Świdnica i Zabór dotyczącego współdziałania w ramach ZIT.

Uchwała w sprawie przyjęcia Programu Aktywności Lokalnej dla Gminy Czerwieńsk na lata 2014-2015. Pierwszą miejscowością, w której realizowany będzie projekt, mający na celu m. in. integrację lokalnej społeczności, wspieranie form aktywności zawodowej, społecznej, zdrowotnej oraz wyrównywanie szans edukacyjnych będzie Dobrzęcin.

Podjęto też uchwałę dotyczącą określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości na obszarze Gminy Czerwieńsk. Uchwała wprowadza drobne zmiany we wzorze deklaracji, którą mieszkańcy Gminy będą składać w związku z odbiorem odpadów komunalnych.

Na szczegółowe pytania Radnych dotyczące poszczególnych uchwał odpowiedzi udzielali: Skarbnik Gminy, Sekretarz Gminy, Kierownik OPS, Inspektor ds. Ochrony Środowiska.

*Wojciech Zawada*

*P.S. Po więcej informacji związanych z działalnością Rady Miejskiej zapraszam na facebookowy profil Klubu Radnych Niezależnych.*

*W.Z.*



Koleżance **Alinie Juncewicz** wyrazi serdecznego współczucia z powodu śmierci **Teścia**, składają Rada Miejska, Burmistrz i pracownicy Urzędu Gminy i Miasta w Czerwieńsku

## PRZETARG

**Burmistrz Czerwieńska**  
podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia  
o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości

Oznaczenie nieruchomości		Powierzchnia w ha	Położenie nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania	Cena wywoławcza nieruchomości, wysokość wadium i godz. przetargu
KW	Nr działki				
ZG1E/00096644/1		1,1538 ha	Obręb wsi Wysokie	Brak planu miejscowego, w ewidencji gruntów i budynków działka oznaczona jest jako rodzaj użytku - Ws - wody stojące	Cena: 8.500,00 zł Wadium: 900,00 zł Godzina: 10.00

1. Przetarg na w/w nieruchomość odbędzie się w dniu 19 września 2014 r. w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Czerwieńsku ul. Rynek 25.

2. Nieruchomość ogłoszona do przetargu jest wolna od jakichkolwiek długów.

3. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w podanej wyżej wysokości w kasie Urzędu lub na konto Gminy Czerwieńsk: PKO BP S.A. I O/Zielona Góra 74 10205402 0000 0602 0027 8861 najpóźniej do dnia 16 września 2014 r. Wadium zwraca się natychmiast po przetargu. Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylecia się przez tą osobę od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz sprzedającego.

4. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu z uzasadnionej przyczyny.

5. Ogłoszenie o przetargu zostaje opublikowane na stronie internetowej Urzędu Gminy i Miasta w Czerwieńsku i w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na tablicy ogłoszeń w tut. Urzędzie i na tablicy ogłoszeń w danej miejscowości.

6. Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska, pokój 109, lub pod nr tel. (68) 3278179.

## OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2014r., poz. 518) Burmistrz Czerwieńska podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy informacyjnej w Urzędzie Gminy i Miasta w Czerwieńsku, ul. Rynek 25 i w miejscowości Leśniów Mały oraz na stronie internetowej urzędu: [www.bip.czerwiensk.pl](http://www.bip.czerwiensk.pl) w dniach od 06.08.2014r. do 27.08.2014r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej. Wykaz obejmuje część nieruchomości gruntowej położonej w Leśniowie Małym, oznaczonej nr działki 22/2 o powierzchni 182 m<sup>2</sup>.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy i Miasta w Czerwieńsku (pok. 109), tel. 68 3278179.

*M.M.*

# Ocena wdrażania Strategii Rozwoju Gminy Czerwieńsk

**Podczas XXIX sesji Rady Miejskiej ważnym punktem porządku obrad było sprawozdanie z realizacji Strategii Rozwoju Gminy Czerwieńsk za lata 2012-2013. Ten wstydliwie unikany przez burmistrza temat dopiero po kilku latach konsekwentnych działań radnych doczekał się publicznej prezentacji i dyskusji.**

Wieloletnie programy rozwoju muszą podlegać procesowi monitoringu, który powinien odpowiedzieć na dwa pytania: Czy strategia jest faktycznie realizowana? Czy strategia przynosi zamierzone skutki?

Przy wdrażaniu Strategii Gminy popełniono bardzo dużo błędów. Nie opracowano szczegółowego planu jej wdrażania, ani nie określono zadań pośrednich (prowadzących do realizacji zadań głównych i celów). No, a nie mając planu wdrażania Strategii nie można niestety stwierdzić, czy działania są prowadzone zgodnie z planem. Ocena procesu wdrażania strategii dokonana na podstawie stopnia zaawansowania realizacji poszczególnych przedsięwzięć strategicznych wypada bardzo słabo. Radni od kilku lat zabiegają o zmianę podejścia do procesu przygotowania budżetu. Chcą, aby każdy projekt budżetu zawierał opis wpływu wydatków w danym roku na realizację Strategii Rozwoju. Podjęli stosowną uchwałę w tym zakresie, ale materiały przygotowywane przez burmistrza nie wypełniają zapisów tej uchwały.

Weryfikacja stopnia zaawansowania procesu wdrożenia strategii powinna być dokonywana w okresach jednorocznych. Co roku powinna następować aktualizacja zapisów strategii, oceniany postęp prac nad jej realizacją, a następnie wskazywane kolejne priorytetowe zadania do realizacji w roku następnym. Przy wyborze zadań do realizacji powinny być brane pod uwagę zmieniające się uwarunkowania zarówno zewnętrzne (np. nowe uregulowania prawne, nowe możliwości pozyskiwania środków finansowych), jak i wewnętrzne (choćby trudna sytuacja finansowa gminy, konieczność restrukturyzacji zadłużenia). Proponowane zmiany powinny być uchwalane przez Radę Miejską. Tak powinno być, ale tak niestety nie jest. Nie ma więc mechanizmu, który pozwoliłby wykryć problemy nieprzewidziane na etapie planowania i przygotować działania w odpowiedzi na nie, zanim skutki problemów wymuszą działanie. Na tej podstawie należy stwierdzić, że system kontroli i monitoringu Strategii w Gminie Czerwieńsk w istocie nie istnieje. Nie wystarczy mówić o tym, co się robiło przez ostatnie 2-3 lata, ani cieszyć się z tego, że

te przedsięwzięcia „wpisują się” w treść Strategii. W ten sposób otrzymuje się niewłaściwy obraz realizacji zapisów zadań i celów. Takie podejście uspokaja i rozleniwia – nie motywuje do podjęcia wyzwań, a czasami wręcz umożliwia unikanie niewygodnych dla władzy tematów. Aby otrzymać obiektywny obraz wdrażania Strategii należy patrzeć przez pryzmat poszczególnych celów operacyjnych i zadań jakie w ich ramach gmina miała zrealizować w odniesieniu do czasu oraz środków finansowych. Przedstawiony radnym raport z monitoringu Strategii uniemożliwia taką ocenę. W tych materiałach niestety nie ma precyzyjnego odniesienia do **kart celów** – nie można więc określić, jakie przedsięwzięcia zrealizowano, a jakich nie zrealizowano, czy stopień realizacji poszczególnych celów operacyjnych jest zagrożony – czy też nie, itd.

Wiele zadań wymienionych w Strategii nie wymaga żadnych nakładów finansowych, albo też są one minimalne. Aby je zrealizować wystarczy dobrze przemyśleć zagadnienie, przygotować rozsądne propozycje, przeprowadzić konsultacje i... wdrożyć w życie. Ten mechanizm działania jest prosty. Tym bardziej jest niezrozumiałe dlaczego takich zadań w ogóle nie rozpoczęto realizować.

Wreszcie sprawa najważniejsza. Każdy rok wdrażania Strategii powinien kończyć się określonymi **wniosekami**: opisem ewentualnych zmian warunków realizacji,

propozycją dokonania korekt i poprawek, a także podjęciem działań zabezpieczających i naprawczych. Materiał przedłożony przez burmistrza tego nie zawierał. Udzielając odpowiedzi na postawione na wstępie pytania: Czy strategia jest faktycznie realizowana? Czy strategia przynosi zamierzone skutki? Obie odpowiedzi są **NEGATYWNE**.

Wszystkie wymienione aspekty były powodem odrzucenia przedłożonego radzie sprawozdania z realizacji Strategii Rozwoju Gminy Czerwieńsk. Burmistrz Iwanus nie ma pomysłu na wdrożenie zapisów tej Strategii w życie. Dostał narzędzie, którego nie potrafi wykorzystać, a straconego już czasu nikt naszej gminie nie wróci...

Ze smutkiem patrzę na ulotkę wyborczą burmistrza z 2010 roku. Oszukał mnie i swoich wyborców twierdząc, że Strategia Rozwoju Gminy Czerwieńsk po wygranych wyborach będzie zrealizowana „z nawiązką”. Ja nie dam się oszukać kolejny raz – nasza gmina zasługuje na profesjonalne zarządzanie.

I jeszcze drobna dygresja na koniec, do której sprowokowała mnie wypowiedź burmistrza w lipcowym numerze „U Nas”. Otóż odnosząc się do zadłużenia gminy podkreśla on, że kredyty były przeznaczone na ważne inwestycje (udział własny gminy). Informuję więc, że w mijającej kadencji ŻADEN kredyt temu nie służył. Kredyty zaciągane przez burmistrza były przeznaczone „na sfinansowanie deficytu budżetowego” (2.775.432 zł) oraz „na sfinansowanie deficytu budżetowego i spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek” (1.850.000 zł). Powodem wzrostu zadłużenia gminy o ponad 4,6 miliona zł było ratowanie kolejnych budżetów. Cytaty i kwoty zaczerpnięte są z ogłoszeń burmistrza zamieszczonych w Biuletynie Informacji Publicznej.

Krzysztof Smorąg

## "Sen wariata..." polemika

*Niestety, a może jednak "stety", tytuł artykułu p. Wocha z poprzedniego numeru "U nas" „Przedwyborcze bajdurzenie – czyli „sen wariata” w pełni oddaje sens jego wypowiedzi. Liczyłem że po moim liście, nastąpi merytoryczna dyskusja, jednak p. Woch nie skupił się na rzeczach ważnych i merytorycznych, a jedynie na - jak to sam napisał - „przedwyborczym bajdurzeniu”... Główne podnoszone przeze mnie kwestie dotyczyły:*

*1. Określenia jaki status p. Gołębiowska posiada lub zamierza posiadać i w tej kwestii wreszcie zostało to powiedziane, że będzie*

*kandydować na stanowisko burmistrza i oczywiście takie jej prawo.*

*2. Pewnej niekonsekwencji w jej wypowiedziach:*

*a. brak aktualnej wiedzy z zakresu finansów – sprawa kredytów na pokrycie bieżącej działalności jednostek.*

*b. Pani Gołębiowska stawia diagnozę sytuacji finansowej Gminy, jednakże jak sama zaznacza „porusza się tylko na dość wysokim szczeblu abstrakcji” – więc na jakiej podstawie wyciąga ostateczne wnioski- pozostało bez odpowiedzi,*

# Dożynki powiatowe w Czerwieńsku

Niezwykłe atrakcyjnie zapowiadają się tegoroczne dożynki powiatu zielonogórskiego, które odbędą się w Czerwieńsku w sobotę 23 sierpnia br. Gwiazdą wieczornego koncertu będzie zespół Stonehenge.

Uroczystości rozpocznie msza w kościele pw. Św. Wojciecha. Po nabożeństwie barwny korowód z drużyną Wojów Piastowskich przemarszeruje na stadion miejski, gdzie, prezentacją wieńców dożynkowych, rozpocznie się oficjalna część imprezy. Ceremoniał uświetni chór „Gaudeamus” działający w Ośrodku Kultury w Czerwieńsku. Po przemówieniach okolicznościowych nastąpi uhonorowanie najlepszych rolników odznaczeniami „Zasłużony dla Rolnictwa”, wyróżnieni też zostaną najaktywniejsi sołtysi. Następnie rozstrzygnięte zostaną konkursy na najpiękniejszą gminną posesję oraz najpiękniejszy wieniec dożynkowy. Program artystyczny przygotowany przez organizatorów to prawdziwa feeria różnorodności kulturowej. Rozpoczną czerwieńskie Przedszkolaki, czyli „Dzieci Mazowsza”. Wystąpią zespoły folklorystyczne z Grecji - KALARRYTES oraz ze Słowacji - „FURMAN”. Nie zabraknie też występów naszych rodzimych zespołów śpiewaczych i tanecznych. Niewątpliwą atrakcją będzie pokaz walk rycerskich w wykonaniu Wojów Piastowskich „Jantar”, którzy zorganizują na placu dożynkowym osadę rycerską, a w niej: kuchnia średnio-wieczna, gdzie wypiekane będą podpłomyki (do degustacji), zbrojownia, w której będzie można przymierzyć ekwipunek rycerski oraz sala tronowa Króla Popiela, gdzie wykonać będzie można pamiątkową fotografię w strojach księcia i księżnej. Rycerski będzie też Turniej Gmin Partnerskich, który na terenie Gminy Czerwieńsk organizowany jest w ramach dożynek od 15 lat. Ten wspomniały jubileusz zasługuje

na odpowiednią oprawę, w szranki pójda więc w tym roku rycerze z partnerskich wsi Gminy Czerwieńsk i Drebkau. Rycerze mierzyć się będą w takich konkurencjach, jak: „Zerwikaptur”, rzut włócznią, rzut podkową do miecza, zbijanie hełmu, sztafeta rycerska w ekwipunku, „Celne oko Wilhelma Tella”. Również „Białogłowy” będą miały swoje zadania: wypiek chleba, wyrabianie masła oraz tkanie na krosnach. Zapowiada się pasjonująca walka dziesięciu drużyn.

Kolejna atrakcja przygotowana przez organizatorów to warsztaty pieczenia chleba, podczas których każdy kto tylko zechce, skomponuje smak, własnoręcznie wygniecie ciasto i uformuje własny bochenek. Uczestnicy będą mieli do wyboru przeróżne dodatki: pestki dyni i słonecznika, cebulkę oraz czosnek, sliwkę, rodzynki a także warmiński miód, a także różnorodne zioła. Każdy kto będzie chciał spróbować świeżo upieczonego chleba lub chałki będzie częstowany przez cały czas trwania imprezy.

Do degustacji swoich wyrobów zaproszą nas także Koła Łowieckie „Jeleń” i „Bór”. Specjały z dziczyzny z pewnością znajdą wielu amatorów myśliwskich potraw. Swoje stoiska będą miały również Organizacje Pozarządowe Powiatu Zielonogórskiego, KRUS, handlowcy i rękodzielnicy.

Nie zabraknie również rozrywki dla naszych najmłodszych uczestników; kule wodne, euro - bungie, zamki dmuchane, malowanie buziek, bańki mydlane i wiele innych atrakcji.

Wieczorna część obchodów święta plonów, to pokazy tańca orientального,

fire show oraz prawdziwa muzyczna uczta - koncert zespołu STONEHENGE, który, ze swoją „Muzyką Świata” zabierze Państwa w podróż w czasie. W rytmie Zorby odwiedzimy słoneczną Grecję, ze znanymi francuskimi melodiami zawitamy na Pola Elizejskie pod Wieżę Eiffla.

Z czardaszem zabawimy na Węgry, a potem zespół zabierze nas w muzyczną podróż po Irlandii, Szkocji, Polsce czy Stanach Zjednoczonych. Żywiłowe rytmy i szybkie tempo nie pozwolą się nudzić, a atmosferę z pewnością podkreca dźwięki tradycyjnych rosyjskich pieśni ludowych w nowoczesnych aranżacjach, przy których nogi same rwą się do tańca.

Imprezę dożynkową zakończy zabawa plenerowa.

W imieniu Starosty Zielonogórskiego, Pana **Ireneusza Plechana** oraz Burmistrza Czerwieńska, Pana **Piotra Iwanusa**, serdecznie zapraszam do czynnego udziału w dożynkach wszystkich mieszkańców naszego powiatu.

**Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska (Województwo Lubuskie) - Brandenburgia 2007 - 2013, Fundusz Małych Projektów i Projekty Sieciowe Euroregionu Sprewa - Nysa - Bóbr.**

Jolanta Matuszkiewicz  
Dyrektor MGOK Czerwieńsk

c. sprawa pozyskiwania ogromnych środków finansowych z turystyki a przynajmniej określenia w zarysie jaki ma na to sposób – pozostała bez odpowiedzi,

d. moje pytanie, dotyczące wskazania które ze zrealizowanych inwestycji są chybione i powiedzenia mieszkańcom które z inwestycji u nich przeprowadzonych spowodowały „obecną” sytuację pozostało bez odpowiedzi, trudno się spodziewać jakiejś sensownej odpowiedzi...

3. Braku konsekwencji części radnych naszej Miejskiej Rady z brania współodpowiedzialności radnych za sytuację wg nich złą. Przecież przez ostatnie 4 lata, radni współrzędzili naszą Gminą... to także pozostało bez odpowiedzi.

*Dla mnie osobiście nie jest ważne kto pisze, ale co. Otóż oświadczam, że co prawda od stosunkowo niedawna ale jednak jestem mieszkańcem tej Gminy i nikt mi nie zlecał „na zamówienie” napisanie listu. Do tej pory nie pisałem do gazetki, ponieważ nie widziałem takiej potrzeby. Pan Woch chyba oczekuje, że każdy inaczej od niego myślący będzie udowadniać swoją niewinność...*

*Pisanie o przejęciu w 100% „zleconych” poglądach obecnego Burmistrza jest śmieszne by nie powiedzieć żalodne. Jak pamiętam p. Gołębiowska w jednym ze swoich artykułów apelowała o przebudzenie lokalnych elit intelektualnych, z tego co p. Woch napisał to chodzi jednak o aktywność osób stojących w kontrze do burmistrza, a inne poglądy są*

*dyskredytowane i ośmieszane... Można i w ten sposób działać... tylko klóci się to ogólnym wrażeniem jakie stara się wytworzyć p. Woch. Demokracja prawdy się nie boi, a podstawowym jej elementem jest tolerancja, tego jak widać u p. Wocha nie ma i każdy kto myśli inaczej musi mieć złe intencje i konotacje..*

*Nie mam pojęcia, czy burmistrz Iwanus zgadza się z moimi opiniami i przyznam, że mnie to nie interesuje.*

*Liczyłem na merytoryczną dyskusję, bo tylko to buduje. Panu Wochowi mogę jedynie życzyć by wreszcie obudził się z jak to sam określił „Snu Wariata” i zakończył przedwyborcze bajdurzenie w tym na przykład o zbiorniku w Czerwieńsku.*

P.R.

# Wieści z hali

**Najważniejsza gminna impreza sportowa, jaka ostatnio została rozegrana na naszych obiektach, to XXIV Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Czerwieńska. Organizatorzy – Rada Sportu oraz Hala Sportowa „Lubuszanka” prowadzili rozgrywki od 20 maja, a finały odbyły się na Stadionie Miejskim im. Romana Winnickiego 28 czerwca.**

W meczu o III miejsce Piast Czerwieńsk pokonał Oldboy's Czerwieńsk 6:5. Natomiast w pojedynku o **I miejsce Start Ploty** zwyciężył Odrę Nietków 3:1. W Turnieju wzięły jeszcze udział Znicz Leśniów Wielki (piąte miejsce) i Sparta Nietkowice (miejsce szóste).

Rozegrano ogółem osiem pojedynków, w których padły 44 bramki. Mecze sędziował **Bartosz Rudnicki** (z Zielonej Góry). A najlepszym bramkarzem okazał się **Jacek Fleszar** (Piast); najlepszym strzelcem **Leszek Kaczor** (Oldboy's); najlepszym zawodnikiem **Patryk Trzmiel** (Start).

Początek lipca to zmagania XX edycji Finałów Kinder + Sport w Drzonkowie

(288 zespołów, 1152 zawodników) w piłce siatkowej. W naszej hali bazę miała ekipa Rawy Mazowieckiej.

A co u naszych amatorów biegania? Z trasą VIII Półmaratonu Słowaka, 8 czerwca w Grodzisku Wielkopolskim zmagął się **Michał Kowalski** (Czerwieńsk). Z czasem 2:01:47 zajął 207 miejsce w kategorii M35. Wystartowało około 2,5 tys. biegaczy.

Bieg charytatywny „Rak. To się leczy” odbył się m. in. w Zielonej Górze. 14 czerwca na trasach 5 bądź 10 km rywalizowali „nasi”: **Monika Chocaj, Agnieszka Woch, Agata Snieżko, Grzegorz Fabisiak, Tomasz Pietruszka, Pa-**

**wel Forgel, Mirosław Tworek** (wszyscy z Czerwieńska) oraz **Adam Biniszkievicz i Krzysztof Filar** (obaj Ploty).

Tego też dnia w Rogozińcu na dystansie 10 km w Biegu Leśnym „Dzikus” pobiegli **Robert Narkun i Marcin Wojtaszek** (obaj Czerwieńsk).

To też pora II Nocnego Półmaratonu Wrocławskiego. **Michał Kowalski** był 440 w kategorii M35 z czasem 1:52:51, natomiast **Aleksander Gruszczyński** (Czerwieńsk) był 664 w M25 (2:28:57). W biegu wzięło udział 5200 zawodników.

A 15 czerwca na trasie V Biegu Szlakiem Wygasłych Wulkanów, wśród 800 amatorów niecodziennego wysiłku, znaleźli się **Michał Kowalski i Szymon Pyrka** (PKP Cargo Czerwieńsk).

**Michał Kowalski** wystartował też na trasie II Sucholeskiej Dziesiątki Fightera (22 czerwca). A o pozostałych, „wakacyjnych” imprezach biegowych poinformujemy w następnych numerach „U nas”.

*D. Grzeškowiak*



foto Ireneusz Domański

## Przejażdżki konne

**Sycowice są prawdziwymi „południowymi wrotami” do Gryżyńskiego Parku Krajobrazowego, którego cechuje zróżnicowana rzeźba terenu i niespotykana gdzie indziej niezwykłość krajobrazu.**



W połodowcowej rynnice pełno stromych wąwozów i licznych jezior, a 86% powierzchni zajmują sosnowe i liściaste lasy pełne kurek, prawdziwków, podgrzybków i czerwonych kozaków. Piechur lub jeździec wędrując wzdłuż pstrągowej rzeki Gryżynki, napotka ruiny starych młynów, liczne stawy hodowlane i zbożowe źródła. Bytuje tu 150 gatunków ptaków, bobry, jelenie, sarny i dziki. Niemal

egzotyczną ozdobą Parku są liczne żurawie, których donośny klangor niesie się po porannej rosie. Spokój i cisza, powietrze przepojone żywicą, oraz małe zaludnienie okolicy, są jego niewątpliwymi atutami. Wszystko to można zobaczyć wędrując z plecakiem, lub korzystając z „przejażdżek konnych...” (tel. 603 99 56 88) na które serdecznie zapraszamy. Niejako „przy okazji”, zobaczycie zagrodową hodowlę żubrów i danieli.

Do zobaczenia w Sycowicach!

*Cezary Woch*

# MultiSport w Gminie Czerwieńsk

Gmina Czerwieńsk podpisała w kwietniu 2014 r porozumienie dotyczące realizacji Programu pt: „ MultiSport” z Lubuską federacją Sportu w Zielonej Górze.

W programie dotyczącym zajęć sportowych biorą udział uczniowie klas IV-VI Publicznej Szkoły Podstawowej w Czerwieńsku. Zajęcia Prowadzą nauczyciele p.Barbara Oleszek i Dorota Siemaszko. Zajęcia odbywają się 2x w tygodniu w 20 osobowej grupie w trzech blokach:

- Blok I – szybkość, wytrzymałość, gibkość, zwinność (zajęcia z elementami

lekkiej atletyki, gimnastyki, sportów walki.

- Blok II – gry i zabawy ruchowe oraz gry zespołowe

- Blok III – sporty charakterystyczne dla regionu i trwale zakorzenione w lokalnej tradycji oraz sporty sezonowe.

Na realizację programu Publiczna Szkoła Podstawowa w Czerwieńsku

otrzymuje różnorodny sprzęt sportowy. Zajęcia są prowadzone w różnorodnych, nowoczesnych, atrakcyjnych formach, stymulując aktywność fizyczną dzieci. Zajęcia odbywają się w różnych obiektach sportowych, dając możliwość upowszechniania wielu sportów, zachęcając uczestników projektu do wyboru preferowanej formy aktywności fizycznej, zgodnie z zainteresowaniami i indywidualnymi predyspozycjami.

Danuta Tomaszewska – dyr. ZEAO

## Najładniejsze balkony

Samorząd Mieszkańców Czerwieńska rozstrzygnął kolejną, coroczną edycję konkursu „Estetyczne zagospodarowanie balkonów”. Konkurs ma zachęcać do dbania o swe balkony, by były coraz piękniejsze i przez to nasze osiedla w całym mieście zyskiwały na urodzie.

Konkurs jest adresowany nie tylko do mieszkańców bloków, ale i domków jednorodzinnych. A komisja jest otwarta również na „zgłoszenia sąsiedzkie”. Wszak „wiszące ogrody” upiększają całą naszą przestrzeń. Chyba wszyscy chcemy mieszkać ładnie. Przybywa odnowionych domów, nowoczesnych elewacji, więc warto zadbać i o „mniejsze” dekoracyjne elementy.

I tylko szkoda, że mimo szczytnych celów ta wieloletnia tradycja zanika, bo do konkursu z roku na rok zgłasza się coraz mniej chętnych...

Komisja Konkursowa w składzie: Krzysztof Patrzykąt, Anna Kokowicz i Zygmunt Świniarek, 26 czerwca dokonała przeglądu zgłoszonych balkonów. Pod uwagę brano ukwiecenie, kompozycję, ogólny wygląd, elementy drobnej

architektury typu pergola, oświetlenie, balustrada oraz praktyczną możliwość wykorzystania tak niewielkiej przestrzeni na rodzinny wypoczynek.

Po zsumowaniu punktów, Komisja przyznała I miejsce Elżbiecie Jabłońskiej, II miejsce Teresie Łuczak oraz dwa równorzędne III miejsca Katarzynie Frąckowiak i Irenie Skowrońskiej. Zaś Samorząd Mieszkańców ufundował nagrody rzeczowe (130, 110, 100 zł).

Serdecznie gratulujemy wyróżnionym posiadaczom balkonów i zapraszamy do szerszego udziału w konkursie w przyszłym roku! A będzie to, wedle moich szacunków popartych wertowaniem roczników „U nas”, już osiemnasta edycja konkursu.

D. Grześkowiak



Elżbieta Jabłońska - I miejsce



Teresa Łuczak - II miejsce



Katarzyna Frąckowiak - III miejsce



Irena Skowrońska - III miejsce

# Najpiękniejsza posesja

**Konkurs, którego głównym założeniem jest „mieszkać ładniej”, ma w naszej gminie wieloletnią tradycję – trwa od 1996 roku. Właśnie rozstrzygnięto już XVII jego edycję. A w zamyśle ma dopingować naszych mieszkańców do większej dbałości o swe posesje i ich najbliższe otoczenie, by zyskała estetyka naszych miejscowości i by mieszkało się nam przyjemniej, o co łatwiej jest w zadbanej okolicy.**

I tak Gminna Komisja Konkursowa pod przewodnictwem radnej **Ewy Wójtowicz**, w składzie której byli pracownicy UGiM **Tomasz Pietruszka** i **Monika Pietrowicz-Szmyt** oraz przedstawiciel KRUS **Agata Dulat** i pracownik ODR Kalsk **Andrzej Sikorski**, w dniu 11 lipca 2014 roku dokonała przeglądu i oceny zgłoszonych posesji do gminnego konkursu „Najpiękniejsza posesja w gminie Czerwieńsk”.

Według regulaminu konkursu ocenie podlegały następujące kryteria: zagospodarowanie ogrodu, rekreacja i wypoczynek, estetyka ogrodzenia, elewacja budynków, utrzymanie czystości i porządku, ogólny wygląd posesji. Ogółem

komisja oceniła 15 posesji zgłoszonych do konkursu.

Posesje, które zostały zgłoszone do lustracji, mogą stanowić przykład pięknego zagospodarowania, komisja przy ich ocenie miała trudny wybór. Komisja jest pełna uznania za wkład pracy wniesiony przez wszystkich właścicieli posesji biorących udział w konkursie oraz to, że miała przyjemność oglądać tak pięknie urządzone i zadbane ogrody a co najważniejsze można było zauważyć duży wkład osobisty włożony w dekorację ogrodu. Ogród to miejsce szczególne, gdzie człowiek żyje w harmonii z naturą, a każdy z nich ma inny charakter i inną formę, które uzależnione są od po-

mysłowości i stanowią owoc wieloletniej konsekwentnej pracy ich właścicieli.

Po szczegółowej lustracji i na podstawie zestawienia oceny punktowej wszystkich członków Komisji Konkursowej, posesje z terenu Gminy zgłoszone do oceny w konkursie, zajęły następujące lokaty: **I miejsce - Monika i Dariusz Józwiak (Będów)**, **II miejsce - Jolanta Kostić (Leśniów Wielki)**, **III miejsce - Hanna Paradowska (Czerwieńsk)**. Pozostałe posesje otrzymały wyróżnienia: **Dorota i Wojciech Ginter (Ploty)**, **Wanda Baran (Laski)**, **Henryka Pyka (Będów)**, **Irena i Marian Kaczmarek (Nietków)**, **Beata i Janusz Grudzień (Nietków)**, **Bożena i Kazimierz Ruszel (Nietków)**, **Bożena i Eugeniusz Baliniak (Nietków)**, **Barbara Wojtaszewska (Leśniów Wielki)**, **Zuzanna Matejczuk (Będów)**, **Alicja Strzelecka-Bajon (Zagórze)**, **Henryk Dubowski (Laski)**, **Maria i Janusz Szkudlarek (Ploty)**.

Komisja postanowiła przyznać wszystkim ocenianym w gminnym konkursie



posesjom nagrody rzeczowe ufundowane przez UMiG Czerwieńsk oraz Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w Zielonej Górze (na ogólną sumę 3000 zł) w kwocie: 600, 500, 400 i 100 zł. Wymienione nagrody będą wręczone w dniu 23 sierpnia 2014 roku podczas Gminnego Świąta Plonów

w Czerwieńsku. Dziękując za udział jednocześnie już teraz informujemy wszystkich zainteresowanych przyszłoroczną edycją konkursu, że informacje (regulamin, karty zgłoszeniowe) będą dostępne na stronie internetowej, w Referacie GGRiOŚ oraz u naszych sołtysów.

*Monika Pietrowicz – Szmyt*



*Alicja Strzelecka-Bajon - wyróżnienie*



*Monika i Dariusz Józwiak - I miejsce*



*Bożena i Eugeniusz Baliniak - wyróżnienie*



*Jolanta Kostić - II miejsce*



*Wanda Baran - wyróżnienie*



*Dorota i Wojciech Ginter - wyróżnienie*



*Hanna Paradowska - III miejsce*



*Zuzanna Matejczak - wyróżnienie*



Powiatowo-Gminne

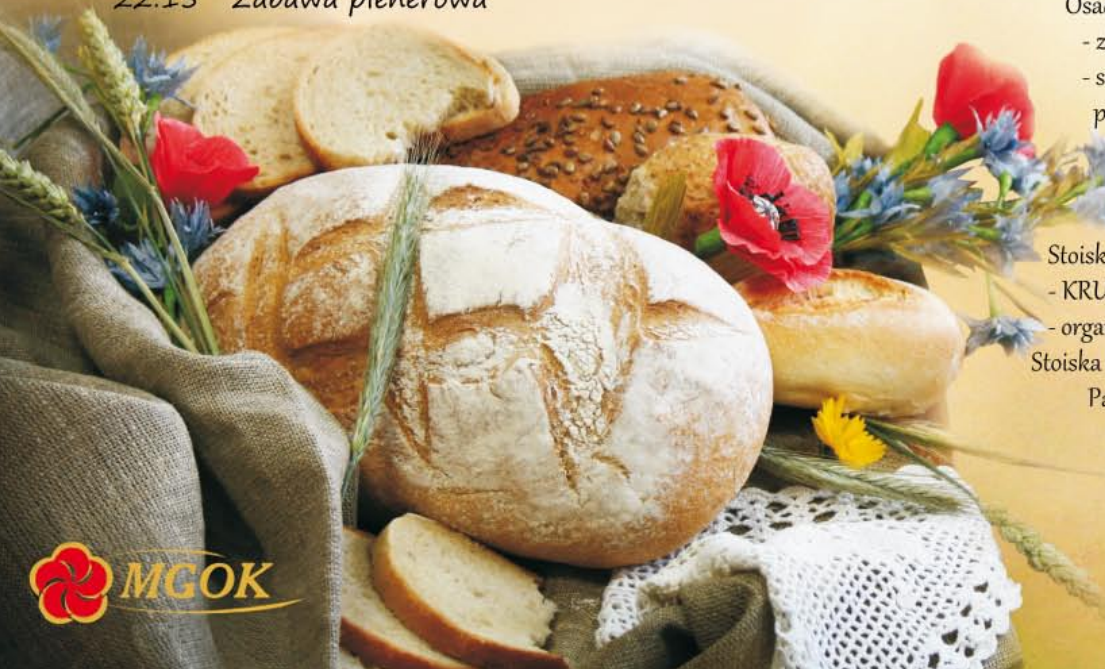
# Święto Plonów

## XV Turniej Gmin Partnerskich 23.08.2014 - Czerwieńsk

- 13:00 Msza św. w kościele pw. św. Wojciecha w Czerwieńsku  
14:00 Przemarsz korowodu na stadion miejski  
14:15 Ceremonia dożynkowa z udziałem chóru „Gaudeamus” z MGOK Czerwieńsk, prezentacja wieńców  
14:30 Przemówienia okolicznościowe, wręczenie odznak honorowych „Zastużony dla Rolnictwa” oraz wyróżnień Rolnikom i Sottysom  
15:00 Rozstrzygnięcie konkursów na najpiękniejszą posesję i najpiękniejszy wieniec dożynkowy  
15:15 Występ dziecięcych formacji artystycznych: „Dzieci Mazowsza”, „Rytm” oraz „Trzy plus Dwa”  
15:45 Pokaz tańca nowoczesnego - Stowarzyszenie Taneczne HIT  
16:00 Pokaz walk rycerskich - Drużyna Wojów Piastowskich „Jantar”  
16:15 Występy zespołu folklorystycznego „FURMANI” ze Słowacji  
16:45 XV Rycerski Turniej Gmin Partnerskich - Czerwieńsk-Drebkau  
18:00 Występy zespołu folklorystycznego „KALARRYTES” z Grecji  
18:45 Ogłoszenie wyników Turnieju, wręczenie nagród  
19:00 Występy zespołów śpiewających gminy Czerwieńsk  
20:15 Oriental Art - pokaz tańca belly dance  
20:30 Koncert zespołu **STONEHENGE** - Muzyka Świata  
22:00 Fire show - Burning Mosquito  
22:15 Zabawa plenerowa

### Atrakcje dodatkowe:

- Wystawa wieńców dożynkowych  
Warsztaty pieczenia chleba  
Osada rycerska:  
- zbrojownia  
- sala tronowa - możliwość wykonania pamiątkowej fotografii na tronie Króla Popiela  
- wypiek i degustacja podpłomyków Stoiska Kół Łowieckich: "Jeleń" i "Bór" z degustacją wyrobów z dziczyzny  
Stoiska promocyjne:  
- KRUS  
- organizacje pozarządowe powiatu zielonogórskiego,  
Stoiska handlowe i gastronomiczne  
Park rozrywki:  
- kule wodne  
- euro - bungie  
- zamki dmuchane  
- rodeo  
- malowanie buziek  
- gigantyczne bańki mydlane



„Pokonywać granice przez wspólne inwestowanie w przyszłość”.

Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska ( Województwo Lubuskie) – Brandenburgia 2007-2013, Fundusz Małych Projektów i Projekty Sieciowe Euroregionu Sprewa – Nysa – Bóbr oraz budżetu państwa.



„Grenzen überwinden durch gemeinsame Investition in die Zukunft”.

Das Projekt wird aus Mitteln des Europäischen Fonds für Regionale Entwicklung im Rahmen des Operationellen Programms der grenzübergreifenden Zusammenarbeit Polen (Wojewodschaft Lubuskie) – Brandenburg 2007-2013, Small Project Fund und Netzwerkprojektefonds der Euroregion Spree – Neisse – Bober und aus dem Staatshaushalt, kofinanziert.

